

Sygn. akt XI W 10621/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Jankowska

Protokolant: Monika Krajewska, Beata Jaworska, Paulina Adamska

w obecności oskarżyciela -----

po rozpoznaniu w dniach 9 lutego 2016 roku, 5 kwietnia 2016 roku i 19 kwietnia 2016 roku w W.

sprawy **M. T.**

syna L. i A. z domu F.

urodzonego dnia (...) we W.

obwinionego o to, że w dniu 23.07.2015 r. ok. godz. 18.35 w W. siedząc na betonowych schodach Bulwaru Flotylli W. przy ul. (...) usiłował spożywać alkohol w postaci piwa w miejscu publicznym,

to jest o wykroczenie z art. 43¹ ust. 2 Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 26 października 1982 r.,

I. obwinionego **M. T.** w granicach czynu opisanego we wniosku o ukaranie uznaje za winnego tego, że w dniu 23.07.2015 r. ok. godz. 18.35 w W. siedząc na betonowych schodach Bulwaru Flotylli W. w pobliżu ul. (...) w W. spożywał alkohol w postaci piwa to jest popełnienia czynu stanowiącego wykroczenie z art. 43¹ ust. 1 Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i w oparciu o przepis art. 39 § 1 kw odstępuje od wymierzenia kary;

II. na podstawie art. 627 kpk w związku z art. 119 kpw, art. 118 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania.

Sygn. akt XI W 10621/15

UZASADNIENIE

M. T. został obwiniony o to, że w dniu 23.07.2015 r. ok. godz. 18:35 w W., siedząc na betonowych schodach Bulwaru Flotylli W., przy ul. (...), usiłował spożywać alkohol w postaci piwa w miejscu publicznym

tj. o wykroczenie z art. 43¹ ust. 2 Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lipca 2015 roku około godziny 18:35 w W. pieszy patrol funkcjonariuszy Policji w składzie: st. asp. T. N. oraz st. asp. E. O. zauważył M. T. siedzącego wraz z innymi osobami na betonowych schodach Bulwaru Flotylli W. w pobliżu ul. (...) i trzymającego w lewym ręku otwartą, niepełną butelkę z piwem marki P.. W związku z tym funkcjonariusze podjęli wobec niego interwencję, informując go, iż w tym miejscu nie wolno spożywać alkoholu i że zostanie ukarany

mandatem karnym w wysokości 50 zł za usiłowanie spożywania alkoholu. Wówczas M. T. oznajmił policjantom, że nie usiłował, lecz spożywał alkohol, po czym w ich obecności napił się piwa wprost z trzymanej w rękę butelki. W tym momencie funkcjonariusz T. N. oświadczył, że nakłada na niego mandat karny kredytowany w kwocie 100 zł za spożywanie alkoholu w miejscu zabronionym, pouczając go jednocześnie o prawie odmowy przyjęcia mandatu. M. T. odmówił przyjęcia mandatu wyjaśniając, że jest szefem akcji „Legalnie nad Wisłą”, która wystosowała apel do władz W. i komendanta Stołecznego Policji o zaprzestanie na bulwarze interwencji niezgodnych z obowiązującym prawem, oświadczył także, że dysponuje opinią prawną (zamówioną przez Miasto Stołeczne W. za 8.000 zł w kancelarii prawnej), z której to opinii wynika, iż na terenie Bulwarów W. w W. można spożywać alkohol.

W trakcie interwencji podejmowanych przez piesze patrole funkcjonariuszy Policji na bulwarach wiślanych podają oni, jako miejsce przeprowadzenia interwencji, najbliższy możliwy do określenia dokładny adres - z uwagi na wymogi policyjnego systemu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionego złożonych w postępowaniu przed Sądem (zapis audiowizualny rozpraw z dnia 9 lutego 2016 r., k. 62 i z dnia 5 kwietnia 2016 r., k. 128), zeznań świadka T. N. złożonych w postępowaniu przed Sądem (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 5 kwietnia 2016 r., k. 128), zeznań świadka E. O. złożonych w postępowaniu przed Sądem (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 5 kwietnia 2016 r., k. 128), kserokopii opinii prawnej (k. 25-50), mapek złożonych przez obwinionego (k. 51-52 i k. 118-124), fotografii (k. 53), nagrania przebiegu interwencji policyjnej na płycie CD (k. 54), pisma z Urzędu (...) W. (k. 77), mapki nadesłanej przez ZDM (k. 85), pisma z Biura Architektury i Planowania Przestrzennego (...) W. wraz z załączonymi wyrysami (k. 99-107) oraz informacji z KRK (k. 4).

Obwiniony w trakcie postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i w toku pierwszej rozprawy złożył obszerny wyjaśnienia.

W wyjaśnieniach tych w pierwszej kolejności podkreślał rozbieżność pomiędzy opisem czynu, zawartym we wniosku o ukaranie, a rzeczywistym przebiegiem zdarzenia (chodziło o to, iż obwiniony twierdził, że nie tyle usiłował spożywać alkohol, co spożywał, i to w toku policyjnej interwencji, co potwierdza złożone przez niego nagranie dźwięku z przebiegu interwencji). Ponadto obwiniony zwrócił uwagę, że zdarzenie miało miejsce na betonowych schodach przy bulwarze wiślany, a nie przy ul. (...), co wynika z nagranych przez niego obrazu z przebiegu interwencji oraz z fotografii wykonanej telefonem komórkowym, które również zostały załączone do akt. Obwiniony podkreślał, że wskazany bulwar jest obiektem budowlanym oddzielonym od ulicy (...) działką gruntu szeroką na kilkadziesiąt metrów, należąca do Skarbu Państwa, na której obecnie trwa budowa obiektu sportowo-hotelowego, natomiast miejscem spożywania przez niego alkoholu była zupełnie inna działka (działka nr (...) z obrębem (...)), która w ewidencji gruntów opisana jest literami „wp” – oznaczającymi powierzchniowe wody śródlądowe płynące - niezależnie od poziomu wody.

Obwiniony przywołał także treść art. 14 ust. 2a ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, zgodnie z którym zabrania się spożywania napojów alkoholowych na ulicach, placach i parkach, za wyjątkiem miejsc przeznaczonych do ich spożycia na miejscu w punktach sprzedaży tych napojów. Obwiniony zwrócił ponadto uwagę na treść art. 4 pkt 3 Ustawy o drogach publicznych, gdzie sformułowana jest definicja ulicy, zwracał również uwagę, iż definicja ulicy i definicja drogi zawarta jest także w Prawie o ruchu drogowym. W świetle tych aktów prawnych obszar drogi jest wydzielony granicami, które określa ewidencja gruntów (...) W.. Obwiniony wskazał ponadto na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Ł. z dnia 25.04.2008 roku, w którym Sąd ten orzekł, że ewidencja gruntów i budynków oraz wydawane właścicielom wyrysy i wypisy w operatu ewidencyjnego mają charakter dokumentów urzędowych i posiadają szczególną moc dowodową z art. 76 k.p.a.

Obwiniony powoływał dalej treść art. 14 ust. 6 w/w ustawy, który brzmi „w innych niewymienionych miejscach, obiektach lub na określonych obszarach gminy, ze względu na ich charakter, rada gminy może wprowadzić czasowy lub stały zakaz sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych”. Obwiniony twierdził, że w dacie zdarzenia opisanego we wniosku o ukaranie nie istniała taka uchwała Rady (...) W., która zabraniałaby

spożywania alkoholu w miejscu, w którym się on wówczas znajdował, zatem nie znajdował się w miejscu objętym zakazem ustawowym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, czyli na ulicy, placu lub w parku.

W dalszej części swych wyjaśnień obwiniony zwrócił uwagę, na fakt, że jedne uchwały Rady (...) W., dotyczące nadania nazw bulwarom położonym na lewym brzegu W., mówią o nadaniu nazwy bulwarowi, a inne o nadaniu nazwy drodze wewnętrznej. W przypadku Bulwaru Flotylli W. rada nie użyła sformułowania „droga wewnętrzna”, a więc w tym konkretnym przypadku chodziło o bulwar, a nie o drogę wewnętrzną. Obwiniony nadmienił ponadto, że interwencja z dnia 23 lipca 2015 r. nie była jedyną interwencją policji na bulwarach wiślanych z jego udziałem, przy tym inne (wcześniejsze) też były nagrywane. W toku swoich wyjaśnień składanych przed Sądem obwiniony starał się ponadto zwrócić uwagę na kontekst społeczny całej sprawy podnosząc, iż w sezonie letnim w rejonie bulwarów wiślanych wydawane były w ubiegłych latach setki mandatów i aby temu zaradzić obwiniony powołał inicjatywę o nazwie „Legalnie nad Wisłą”, która zajmuje się promocją legalnego i odpowiedzialnego spożywania alkoholu. Celem tej inicjatywy jest niedopuszczenie do kreowania prawa przez policję, gdyż to jest zadanie ustawodawcy i Rady Miasta.

Odpowiadając na pytania Sądu obwiniony wyjaśnił, że na bulwarze, na którym miała miejsce interwencja z jego udziałem, znajdują się ławki oraz kosze na śmieci i że jest to trakt spacerowy (jeszcze nieodremontowany).

W toku drugiej rozprawy (po dołączeniu do akt kilku map ewidencyjnych) obwiniony zwrócił uwagę na okoliczność, że na jednej z map (tj. na mapie nr 1) widać, że schody, na których doszło do zdarzenia, oznaczone są jako „zp 1” czyli „zieleń urządzona”, podczas gdy drogi oznaczone są jako „dr”, ponadto obwiniony zauważył, że na mapie oznaczonej nr 3 drogi lokalne są zaznaczone kolorem fioletowo-szarym (np. zamknięta dla ruchu pojazdów ul. (...)), natomiast Bulwar Flotylli W. nie jest oznaczony takim kolorem (podobnie zresztą jak dostępny tylko dla pieszych Pasaż (...)).

Podczas ostatniej rozprawy (w tzw. ostatnim słowie) obwiniony podkreślił, że Bulwar Flotylli W. to betonowy obiekt oddzielony wyraźną granicą od ulicy, ponadto podniósł, że patologiczne zachowania po nadmiernym spożyciu alkoholu, z którymi możemy zetknąć się nad W., mogą dotyczyć nie tylko osób pijących na betonowych schodkach zbiegających do wody, ale także osób pijących w klubach nad W.. Obwiniony podniósł, że stołeczna policja powinna bardziej interesować się takimi patologicznymi zachowaniami, a nie łatwymi przypadkami, takimi jak jego przypadek, wskazał ponadto, że współpracuje z organizacjami pozarządowymi i prowadzi kampanie w mediach społecznościowych, zaś niniejszą sprawę traktuje jako okazję do akcji edukacyjnej, mającej na celu promowanie kulturalnego spożywania alkoholu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego M. T., które są spójne, logiczne i konsekwentne oraz zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie (także z zeznaniami policjantów, którzy przeprowadzali przedmiotową interwencję). Wyjaśnienia te, obok innych dowodów - w tym zeznań wskazanych wyżej funkcjonariuszy policji i nadesłanego przez obwinionego nagrania przebiegu interwencji - legły u podstaw ustalonego przez Sąd stanu faktycznego.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania przesłuchanych w charakterze świadków policjantów: T. N. i E. O., bowiem korespondują one ze sobą i są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie (w tym z wyjaśnieniami obwinionego i z dokonaniem przez niego nagraniem przebiegu interwencji). Świadek T. N. zeznał w toku rozprawy, że obwiniony spożywał alkohol w trakcie interwencji - napił się w obecności policjantów – potwierdził ponadto, że zdarzenie nie miało miejsca na ul. (...), lecz na betonowych schodach przy bulwarach wiślanych, zaś ulica (...) została wskazana w notatce urzędowej jako najbliższy adres. Ponadto funkcjonariusz ten zeznał, że po bulwarach wiślanych chętnie spacerują ludzie oraz jeżdżą rowery, zaś wzmoczone siły policji są kierowane w ten rejon z uwagi na występujący tam szereg niewłaściwych zachowań (np. teren jest zaśmiecany, tłuczone są tam butelki, a potem ludzie się kaleczą lub uszkadzają opony w rowerach, spożywający alkohol bywają agresywni wobec policji lub innych osób). Również świadek E. O. (choć bardzo niewiele pamiętała z przebiegu interwencji) potwierdziła, że alkohol był spożywany przez obwinionego na betonowych schodkach prowadzących do W., zeznała ponadto, że zwykle znaczne siły policji są kierowane na bulwary wiślane, aby pilnować tam porządku.

Sąd dał również wiarę wszystkim dokumentom ujawnionym w toku rozprawy (lub uznanym za ujawnione bez odczytania), bowiem ich wiarygodność ani autentyczność nie była przez strony kwestionowana i nie budzi także wątpliwości Sądu.

Sąd za wiarygodny uznał również zapis znajdujący się na płycie CD, złożonej przez obwinionego i zawierającej zarejestrowany dźwięk i częściowo obraz z interwencji policyjnej z udziałem obwinionego (k. 54). Zdaniem Sądu, brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, aby zapis ten był sporządzony nierzetelnie i aby nie odzwierciedlał on rzeczywistego przebiegu zdarzenia, ponadto żadna ze stron nie kwestionowała wiarygodności ani autentyczności tego zapisu. Z tych przyczyn Sąd wykorzystał powyższe nagranie do ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Z tych samych powodów sąd uznał za wiarygodną także fotografię załączoną do akt sprawy przez obwinionego (k. 53), zwłaszcza, że świadek E. O. (której okazano tę fotografię w toku rozprawy) rozpoznała na niej swój wizerunek oraz miejsce interwencji.

Dokonując subsumcji tak ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod obowiązujące przepisy prawa, Sąd doszedł do przekonania, iż ***swoim zachowaniem obwiniony M. T. wyczerpał znamiona wykroczenia spenalizowanego w art. 43¹ ust. 1 Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.*** Zgodnie z tym przepisem: kto spożywa napoje alkoholowe wbrew zakazom określonym w art. 14 ust. 1 i 2a-6 ustawy albo nabywa lub spożywa napoje alkoholowe w miejscach nielegalnej sprzedaży, albo spożywa napoje alkoholowe przyniesione przez siebie lub inną osobę w miejscach wyznaczonych do ich sprzedaży lub podawania, podlega karze grzywny. Z kolei ustęp 1 art. 14 cytowanej ustawy stanowi, że zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych:

- na terenie szkół oraz innych zakładów i placówek oświatowo-wychowawczych, opiekuńczych i domów studenckich;
- na terenie zakładów pracy oraz miejsc zbiorowego żywienia pracowników;
- w miejscach i czasie masowych zgromadzeń;
- w środkach i obiektach komunikacji publicznej, z wyjątkiem wagonów restauracyjnych i bufetów w pociągach, w których dopuszcza się sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów alkoholowych do 4,5% zawartości alkoholu oraz piwa;
- w obiektach zajmowanych przez organy wojskowe i spraw wewnętrznych, jak również w rejonie obiektów koszarowych i zakwaterowania przejściowego jednostek wojskowych.

Natomiast zgodnie z ustępami 2a-6 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi:

- zabrania się spożywania napojów alkoholowych na ulicach, placach i w parkach, z wyjątkiem miejsc przeznaczonych do ich spożycia na miejscu, w punktach sprzedaży tych napojów (ust. 2a);
- zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu w ośrodkach szkoleniowych (ust. 3);
- zabrania się sprzedaży i podawania napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu w domach wypoczynkowych (ust. 4);
- sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu może się odbywać na imprezach na otwartym powietrzu tylko za zezwoleniem i tylko w miejscach do tego wyznaczonych (ust. 5);
- w innych niewymienionych miejscach, obiektach lub na określonych obszarach gminy, ze względu na ich charakter, rada gminy może wprowadzić czasowy lub stały zakaz sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych (ust. 6).

W tym miejscu warto zauważyć, że przepis art. 14 ust. 2a został dodany do Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi dopiero w 2001 roku, w oparciu o Ustawę z dnia 27 kwietnia 2001 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłacie skarbowej (Dz.U.2001.60.610). Chcąc poznać motyw, które kierowały wówczas ustawodawcą, Sąd sięgnął do uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej. W uzasadnieniu tym czytamy, iż „Celem ustawy jest zmiana obowiązujących przepisów w taki sposób, aby były one skutecznym narzędziem w walce z problemem nadmiernego spożycia napojów alkoholowych i wynikającymi z tego dysfunkcjami społecznymi - problem osób uzależnionych od alkoholu i ich rodzin, a także problem przestępczości spowodowanej nadużywaniem alkoholu (...) Poprzez nowelizację art. 14 eliminuje się demoralizujące zjawisko spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych o szczególnym charakterze, jak parki, place, ulice (...) Wejście w życie ustawy nowelizującej nie pociąga za sobą żadnych obciążeń budżetowych, a nawet sprzyjać będzie zmniejszeniu wydatków ze środków publicznych na likwidację skutków alkoholizmu. Prawo Unii Europejskiej nie reguluje materii objętej projektem” (Sejm RP III kadencji, Nr druku: 1939).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności podnieść należy, że z pisma Urzędu Miasta Stołecznego W. z dnia 1 marca 2016 r. (k. 77) jednoznacznie wynika, iż na terenie (...) W. nie obowiązuje czasowy ani stały zakaz: sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych, wprowadzony uchwałą podjętą na podstawie art. 14 ust. 6 Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Z tej przyczyny w W. zakaz sprzedaży, podawania lub spożywania napojów alkoholowych obowiązuje tylko w miejscach wskazanych w art. 14 ust. 1 oraz ust. 2a-5 powołanej wyżej ustawy. Analiza powyższych przepisów pozwala już na wstępie stwierdzić, że miejsce, w którym obwiniony spożywał alkohol, z całą pewnością nie należy do miejsc wymienionych w art. 14 ust. 1 oraz ust. 3-5 Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wobec powyższego pozostaje rozważenie, czy miejsce to mieści się w kategorii miejsc wskazanych w art. 14 ust. 2a artykułu 14 powołanej ustawy (a więc, czy mamy do czynienia z ulicą, placem lub parkiem).

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie określa, co należy uznać za „ulicę”, „plac” i „park”, a zatem dokonując wykładni tych pojęć można sięgnąć do słowników, ale zanim się to uczyni należy sprawdzić, czy potrzebne do interpretacji przepisów definicje nie znajdują się w innych aktach prawnych.

Ogólnej definicji parku nie ma w żadnym polskim akcie prawnym (są jedynie definicje szczegółowe, np. park narodowy, czy park krajobrazowy), dlatego też niezbędne jest sięgnięcie do słowników. „Słownik języka polskiego” pod redakcją naukową prof. M. S. (wydawnictwo PWN, Warszawa 1988 rok) definiuje słowo park trojako: jako duży ogród z alejkami i ścieżkami spacerowymi, jako zespół sprzętu transportowego czy produkcyjnego i wreszcie jako stały lub ruchomy tabor wojskowo-techniczny. Oczywistym jest, że (...) Bulwar Flotylli W. nie mieści się w żadnej z tych słownikowych definicji parku.

Jeżeli chodzi o definicję słowa „plac”, to przytaczanie ich w uzasadnieniu niniejszego wyroku jest zbędne, gdyż jest oczywistym, że ciągnący się wzdłuż rzeki Bulwar Flotylli W. nie jest placem.

Pozostaje zatem rozważenie, czy Bulwar Flotylli W. w W. może być uznany za ulicę.

Definicja ulicy zawarta jest między innymi w Ustawie z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych. Art. 4. pkt 3) tej ustawy stanowi: „Użyte w ustawie określenia oznaczają (...) ulica - drogę na terenie zabudowy lub przeznaczonym do zabudowy zgodnie z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w której ciągu może być zlokalizowane torowisko tramwajowe”. Podobną definicję ulicy zawiera Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, zgodnie z którym ulica to droga na terenie zabudowy (§ 3 pkt 3) tegoż rozporządzenia). Jednak powyższe definicje, zawarte w uregulowaniach dotyczących dróg publicznych, nie są jedynymi definicjami ulicy funkcjonującymi w polskim systemie prawnym. Na okoliczność, że definicje te nie powinny być stosowane w każdej sytuacji zwracał uwagę Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu Uchwały 7 sędziów z dnia 11 kwietnia 2005 r., wydanej w sprawie o sygn. II OPS 2/05. Sąd ten zauważył, że „pojęcie ulicy występuje

m. in. także w ustawie z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. z 2000 r. Nr 100, poz. 1086 ze zm.). Ustawa ta reguluje m. in. sprawy dotyczące ewidencji gruntów i budynków. Przepisy ustawy w tym zakresie uzupełniają m. in. szczegółowe przepisy rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków". W dalszej części uzasadnienia przedmiotowej uchwały Naczelny Sąd Administracyjny zwracał uwagę, że wcześniej (tzn. przed wejściem w życie rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków) kwestie te regulowane były rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o ustalaniu nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych oraz o numeracji nieruchomości. W rozporządzeniu wykonawczym (do tego ostatniego aktu), wydanym przez Ministra Gospodarki Komunalnej, z dnia 25 czerwca 1968 r. w sprawie numeracji nieruchomości problem nazw ulic pojawiał się tylko w kontekście numeracji, ale tenże Minister wydał (jak podano w podstawie prawnej „w związku z rozporządzeniem") zarządzenie z dnia 28 czerwca 1968 r. o ustaleniu wytycznych w sprawie nadawania nazw ulicom i placom oraz numeracji nieruchomości. W tych wytycznych wskazano, że nadawanie nazw ulicom i placom należy do uprawnień rad narodowych miast, osiedli i gromad. Na terenie miast i osiedli nazwy miały być nadawane ulicom (przez które należało rozumieć również aleje, drogi w granicach miasta, pasy komunikacyjne w obrębie osiedli mieszkaniowych, wiadukty, ślimaki, zjazdy, dojazdy, tunele, bulwary, nabrzeża, ciągi piesze, przejścia, zaułki, ulice niesłużące do przejazdów itp.) oraz placom (przez które należało rozumieć również rynki, ronda uliczne itp.) i parkom. Zasady i tryb nadawania nazw wytyczne z 1968 roku regulowały szczegółowo. Naczelny Sąd Administracyjny nadmieniał, że powołane rozporządzenie Prezydenta RP z 1934 r. uchylili dopiero ustawa z dnia 29 sierpnia 2003 r. o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych, która przepisem art. 10 wprowadziła do ustawy - Prawo geodezyjne i kartograficzne rozdział 8a, dotyczący numeracji porządkowej nieruchomości w miejscowościach, oraz uchylili art. 1 ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw. Jednocześnie utraciły też moc "stare" przepisy wykonawcze.

W tym miejscu wskazać należy, że obecnie - przytaczane przez NSA w cytowanej wyżej uchwale rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków - zostało zastąpione Rozporządzeniem Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 9 stycznia 2012 r. w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów. Aktualnie obowiązujące rozporządzenie w § 9 ust. 1. pkt. 4) stanowi, że nowe ulice lub place „tworzy się w drodze nadania nazwy ciągowi komunikacyjnemu”. W załączniku nr 2 do powyższego rozporządzenia zawarta jest z kolei definicja ulicy (inna niż w ustawie o drogach publicznych), zgodnie z którą ulica to „Wydzielony pas terenu posiadający urzędową nazwę, przeznaczony do ruchu pojazdów lub ruchu pieszych”. W dalszej części przywołanego załącznika do Rozporządzeniem z dnia 9 stycznia 2012 r. wskazano, że nazwa ulicy powinna zostać podzielona na części, tak aby było możliwe jej wykorzystywanie w procesie wyszukiwania danych oraz wizualizacji w różnych formach (np. pełnej i skróconej). Poszczególne części nazwy powinny zostać zapisane jako oddzielne atrybuty zgodnie z określonymi Załączniku regułami, tj. z podziałem na przedrostek i nazwę (część główną), przy tym w polu „przedrostek” przechowuje się „elementy nazwy takie, jak: Most, Plac, Rondo, Aleja, Skwer, Bulwar, Osiedle i inne”, zaś w polu „nazwa główna” powinna znaleźć się „nazwa własna, nazwisko osoby, pseudonim lub pełna nazwa organizacji, np. Żółwiowa, Mickiewicza, XXIII Pułku Strzelców Kaniowskich, Polskiego Czerwonego Krzyża”.

Warto podkreślić, że cytowane wyżej Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 9 stycznia 2012 r. w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów zostało wydane w oparciu o delegację ustawową, zawartą w art. 47b ust. 5 Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne. Powyższa ustawa w art. 47a ust. 1. pkt 1) i ust. 3. pkt 5) stanowi ponadto, że do zadań gminy należy prowadzenie ewidencji ulic i adresów, zaś wskazaną ewidencję zakłada się na podstawie uchwał rady gminy w sprawie przebiegu oraz nadania nazw ulic i placów. Podstawą prawną wydawania wskazanych uchwał jest z kolei art. 18 ust. 1 pkt 13) ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, zgodnie z którym do właściwości rady gminy należy - między innym - „podejmowanie uchwał w sprawach herbu gminy, nazw ulic i placów będących drogami publicznymi lub nazw dróg wewnętrznych w rozumieniu ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych”.

W tym miejscu zacytować należy definicję negatywną drogi wewnętrznej, zawartą w art. 8 ust. 1. Ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych. Zgodnie z tą definicją: „drogi, drogi rowerowe, parkingi oraz place przeznaczone do ruchu pojazdów, niezaliczone do żadnej z kategorii dróg publicznych i niezlokalizowane w pasie drogowym tych dróg są drogami wewnętrznymi”. Powyższą negatywną definicję drogi wewnętrznej starają się doprecyzować przedstawiciele doktryny prawnej. Warta przytoczenie jest definicja K. Świdorskiego, zawarta w artykule publikowanym w piśmie CASUS 2013/1/21-35, zgodnie z którą "Droga wewnętrzna" została w art. 8 ust. 1 u.d.p. zdefiniowana jako "obiekt budowlany". Ustawodawca nie zastosował analogii do "dróg publicznych" i nie odniósł do dróg wewnętrznych pojęcia "pasa drogowego". A zatem "droga wewnętrzna" to tylko budowla, a nie pas gruntu wyznaczony przez granice geodezyjne. (...) W świetle u.d.p. drogi wewnętrzne (w tym parkingi i place) rozumiane są jako budowle, urządzenia wyraźnie widoczne na gruncie”.

Wracając do cytowanej już wcześniej Uchwały 7 sędziów z dnia 11 kwietnia 2005 r., wydanej w sprawie o sygn. II OPS 2/05, wskazać należy, że Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu przedmiotowej uchwały podkreślił, iż „Jak wynika z powoływanych wyżej przykładów przepisów ustawowych i wykonawczych (...) nazwa ulicy (występującej najczęściej bez kwantyfikatora "publiczna") ma podwójne znaczenie. Z jednej strony ustalenie nazwy ulicy służy wykonywaniu zadań publicznych, związanych z szeroko rozumianymi funkcjami porządkowymi, ewidencyjnymi organów administracji publicznej i sądów, a z drugiej - nazwa ulicy jest elementem realizacji praw i obowiązków publicznych, wynikających z przepisów prawa publicznego, a niekiedy wprost jest warunkiem korzystania z praw publicznych. (...) Znaczenie nazwy ulicy w kontekście powoływanych przepisów ustaw wykracza poza funkcje prywatnoprawne. Poza bardzo istotnym znaczeniem ewidencyjnym (także w zakresie prawa własności nieruchomości) nazwa ulicy spełnia funkcje zabezpieczenia porządku, bezpieczeństwa, ochrony życia i zdrowia ludzkiego. To nazwa ulicy pozwala, na terenie, na którym występują ulice, na jej szybką identyfikację, na dojazd policji, pogotowia ratunkowego, straży pożarnej”.

Z kolei Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 marca 2013 r., sygn. akt II SA/Bk 865/12, wskazywał, że Rady Gminy mogą nadawać nazwy ulicom, które nie są jeszcze urządzone i nie posiadają pasa jezdni. Sąd ten podkreślił ponadto, iż „akty nadania nazw ulicom w postaci uchwał rady gminy są aktami prawa miejscowego mającymi moc powszechnie obowiązującą na terenie, dla którego zostały uchwalone”.

W ocenie Sądu, w przypadku Miasta S. W. o tym, co jest, a co nie jest ulicą - w świetle aktów prawa miejscowego w postaci uchwał rady gminy - stanowi Zarządzenie nr (...) Prezydenta Miasta Stołecznego W. z dnia 25 stycznia 2013 r. w sprawie wprowadzenia „Katalogu ulic i placów (...) W.” oraz zasad zapisu nazw obiektów miejskich (wydane na podstawie art. 33 ust. 2 i art. 11a ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz na podstawie art. 7 ustawy z dnia 4 marca 2010 r. o infrastrukturze informacji przestrzennej), a dokładniej Załącznik nr 1 do tegoż rozporządzenia w formie katalogu. W powyższym katalogu, dostępnym w Internecie na stronach Biuletynu Informacji Publicznej (...) W., pod pozycją 1067 figuruje Bulwar Flotylli W., położony w dzielnicy Ś.. W katalogu tym figurują także inne ulice, niemające przedrostka „ulica” w nazwie jak chociażby: Trakt B. (pod poz. 466), S. (pod poz. 2319), czy Pasaż (...) (pod poz. 4683), w tym także ulice niedostępne dla samochodów (np. przywoływany przez obwinionego Pasaż (...) poz. 4809, Alejka (...) poz. 152, czy M. P. B. poz. 192). W powyższym katalogu figuruje także, pod pozycją 1665, całkowicie nieprzejezdna dla jakichkolwiek pojazdów kołowych (w całości złożona z wąskich schodów) ulica (...), położona na S. i łącząca K. z ulicą (...).

W tym miejscu warto podkreślić, iż tradycja nazywania tego miejsca ulicą (mimo, iż jest ono niedostępne nie tylko dla samochodów, ale także dla rowerów czy zaprzęgów konnych) datuje się na kilka wieków wstecz, o czym może świadczyć chociażby przechowywany w Muzeum (...)w W. akwarelowy obraz M. G. zatytułowany „Ulica (...) w W.”, powstały w latach 1870-1872.

Z powyższych wywodów wynika, że praktyka nadawania – jako ulicom – nazw miejscom takim jak: Bulwar Flotylli W., Pasaż (...) czy ulica (...), jest utrwaloną tradycją, która aktualnie swoje uzasadnienie prawne znajduje w przepisie art. 18 ust. 1. pkt. 13) ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, przy tym podkreślić należy, że § 9 ust. 1 pkt. 4) Rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 9 stycznia 2012 r. w sprawie ewidencji miejscowości, ulic

i adresów wyraźnie stanowi, że nowe ulice lub place „tworzy się w drodze nadania nazwy ciągowi komunikacyjnemu”. Cytowane rozporządzenie zostało wydane w oparciu o delegację ustawową zawartą w art. 47b ust. 5 Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, która z kolei stanowi (w art. 47a), że uchwałą rady gminy nie tylko nadaje się ulicy nazwę, ale także ustala się jej przebieg. W ten sposób powstają nowe ulice, stanowiące (zgodnie z definicją zawartą w załączniku nr 2 do rozporządzenia z dnia 9 stycznia 2012 r.) „wydzielony pas terenu posiadający urzędową nazwę, przeznaczony do ruchu pojazdów lub ruchu pieszych”.

W ocenie Sądu, bulwar Flotylli W. – w obrębie którego miało miejsce zdarzenie opisane we wniosku o ukaranie – stanowi ulicę w rozumieniu Ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne i wydanego na jej podstawie rozporządzenia wykonawczego Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 9 stycznia 2012 r. i jako ulica jest miejscem objętym zakazem spożywania alkoholu.

W tym miejscu warto nadmienić, że do podobnych wniosków może doprowadzić także analiza definicji słownikowej pojęcia bulwar, występującego w nazwie własnej Bulwar Flotylli W.. Zgodnie z cytowanym już wcześniej „Słownikiem języka polskiego” pod redakcją naukową prof. M. S. bulwar to szeroka, zadrzewiona ulica, miejsce o charakterze spacerowym lub komunikacyjnym, ale także obmurowanie zabezpieczające brzeg rzeki lub morza, a także ulica nadbrzeżna koło tego obmurowania. Należy podkreślić, że takie obmurowanie brzegu wraz z przylegającą do niego ulicą nadbrzeżną stanowią całość jako obiekt budowlany (czy też budowla, tj. urządzenie wyraźnie widoczne na gruncie) i odpowiadają ustawowej definicji drogi wewnętrznej jako obiektu niezlokalizowane w pasie drogowym dróg publicznych.

Po dokonaniu analizy strony przedmiotowej wykroczenia przypisanego obwinionemu należy przystąpić do analizy jego strony podmiotowej.

W ocenie Sądu obwiniony wypełnił także ustawowe znamię winy, rozumiane jako możliwość przypisania mu popełnienia wykroczenia. Zachodzi przesłanka pozytywna w postaci osiągnięcia przez sprawcę określonego przez ustawę wieku, poniżej którego osoba, która dokonała czynu zabronionego nie ponosi winy w zakresie tego czynu – obwiniony ma od dawna ukończone 17 lat. Jednocześnie brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania M. T. winy, takich jak na przykład: niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych. Obwiniony M. T. jest zatem winny umyślnego popełnienia wykroczenia z art. 43¹ ust. 1 Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, przy czym można mu przypisać co najmniej zamiar ewentualny.

Jednakże **biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy** Sąd uznał, że pomimo oczywistej winy obwinionego **należało odstąpić od wymierzenia kary za wykroczenie, którego się dopuścił**. Podstawę takiego rozstrzygnięcia stanowił art. 39 § 1 kw, zgodnie z którym „W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie można - biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy - zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego”.

W niniejszej sprawie Sąd wziął pod uwagę okoliczność, że obwiniony prowadzi działalność społeczną, w ramach której powołał inicjatywę o nazwie „Legalnie nad Wisłą”, która zajmuje się promocją legalnego i odpowiedzialnego spożywania alkoholu, ponadto obwiniony współpracuje z innymi organizacjami pozarządowymi i prowadzi różne kampanie w mediach społecznościowych. Niniejszą sprawę obwiniony traktował jako okazję do akcji edukacyjnej, mającej na celu promowanie kulturalnego spożywania alkoholu. Tego rodzaju pobudki działania obwinionego trudno uznać za niskie, a na pewno nie mają one nic wspólnego z piętnowanym przez Ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniem alkoholizmowi nadmiernym spożyciem napojów alkoholowych i wynikającymi z tego dysfunkcjami społecznymi, a także z problemem przestępczości spowodowanej nadużywaniem alkoholu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do treści art. 118 § 1 kw, przy tym wysokość kosztów ustalono w oparciu o § 1 pkt. 1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości

zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.